

Majątek Różyckiego odnowiony

Jastrzębie W dworku będzie mieściła się filia gminnej biblioteki, ale to także doskonałe miejsce na warsztaty teatralne dla dzieci z „Bagatelki”.

tygodnik.lipnowski@polskapres.pl
ARTUR PALCZAK

Zapiski o jastrzębskim kompleksie dworsko-parkowym sięgają XVI wieku. Wiele zamożnych rodów zamieszkiwało tenże dwór. Pierwsze nazwiska właścicieli pałacu pojawiają się w zapiskach z 1793 roku. Osobistością, która tam mieszkała był Franciszek Rokicki. Wiadomym jest, że arystokraci z rodu Rokickich zaczęli modernizować budynek, jako pierwsi, jednak w pamięci mieszkańców Jastrzębia najbardziej zapisał się Kazimierz Różycki. Żył on w latach 1873 – 1956, a właścicielem majątku został w roku 1903. Niestety w roku 1939 wybuchła wojna i cały kompleks mu odebrano. Zasłynął w terenie jako niesamowity społecznik, którego charyzma pomagała w rozwoju gminy i powiatu. Fundował przedsięwzięcia budowy szkół, m.in. lipnowskiego gimnazjum i szkoły powszechnej w Jastrzębiu. Zasłynął jako osoba, która nie tylko pragnęła rozwoju oświaty, ale także brała czynny udział w licznych stowarzyszeniach kulturalnych i przewodniczyła ziemskim.

GMINIE DZIEJE SIĘ

XVI

Wiek, w którym pojawiają się pierwsze zapiski dotyczące kompleksu dworsko-parkowego w Jastrzębiu. Nie znane są jednak nazwiska pierwszych właścicieli. W pałacu mieszkał również Kazimierz Różycki.

Został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla miasta Lipno”. W ramach podziękowania za wkład w rozwój regionu, jego imię nosi szkoła podstawowa w Jastrzębiu oraz jedna z ulic w Lipnie.

W sobotę odbyła się uroczystość otwarcia odrestaurowanego pałacu. Na samym wstępie starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski oraz Danuta

Swardzewicz, dyrektor Biblioteki Publicznej w Radomicach, przecięli wstęgę. Głównym przeznaczeniem dworu jest umieszczenie w niej filii Biblioteki Publicznej. - Naszym głównym celem było zagospodarowanie miejsca dla biblioteki, która jest skarbnicą wiedzy. - mówi Ewa Rozen, pracownik gminnej księżnicy. - Ponadto chcieliśmy, aby w budynku mieściły się sale kameralne, które będą służyć do organizacji imprez. Dworek to też ośrodek kulturalno – edukacyjny.

Kompleks dworski w Jastrzębiu to także miejsce, gdzie będą prowadzone warsztaty teatralne dla dzieci z teatru „Bagatelka”. Projekt został sfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz przez powiat lipnowski. Całość restauracji budynku wyniosła ponad 2 mln złotych, z czego aż około 1,5 mln zł przeznaczyło MKiDN. - Jestem pod wielkim wrażeniem - powiedziała Dorota Kostecka. - Mieszkałam tu w latach 1970-78 i doskonale pamiętam jak wyglądał budynek. Niegdyś dworek bez kanalizacji i bieżącej wody był miejscem, gdzie żyło się ciężko. Teraz nie mogę



Biblioteka doczekała się nowego gmachu. Majątek Różyckiego jest odnowiony.

opisać, jak bardzo podoba mi się dwór.

Wiele osób z łąz w oczach patrzyło na stare fotografie, które były wyłożone w starych albumach na stołach. - Wzruszyłam się – mówi Katarzyna Palczak. - Mieszkałam tutaj przez kilka pierwszych lat mojego życia. Wspominam to miejsce bardzo dobrze. Moja mama prowadziła tutaj klubik, do którego przychodziło wiele osób. Chciałabym, aby nadal ten pałac kojarzył mi się tak dobrze, jak kiedyś. Widać tu ogromny wkład pracy i niesamowicie wielkie pieniądze. Sądzę, że taka renowacja była potrzebna, gdyż miejsce, które kocham od dziecka, było rozpadającą się niegdyś ruiną.

Należy dodać, że obecnie budynek jest wierną kopią dworu z czasów dziedzica Różyckiego. Przy jego przebudowie pracował konserwator zabytków, który pomógł odtworzyć dawny wygląd. - Na wiosnę planujemy jeszcze posadzenie klombu i utworzenie pasa zieleni - dodaje Ewa Rozen. - Kolejne prace jakie będziemy wykonywać to zadbanie o park.

Osoby, które przybyły na uroczyste otwarcie zespołu dworsko-parkowego w Jastrzębiu przechadzały się po pomieszczeniach ze łązami w oczach. Wracały wspomnienia z dawnych lat. Z zachwytem patrzyli na pamiątkowe tablice, zabytkowe zegary czy też zdjęcia z dawnych lat. ●



Natalia Gołębowska i Konrad Grochocki jako Różyccy.



Była też chwila na wspomnienia oglądając stare albumy.

FOT. ARTUR PALCZAK

FOT. ARTUR PALCZAK

FOT. ARTUR PALCZAK